

TYTUŁEM WSTĘPU

Kiedy w maju 2004 r. w Centrum Badań Historycznych w Poczdamie startował finansowany przez Fundację Volkswagena projekt badawczy „Europa w bloku wschodnim. Świat wyobrażeń i przestrzenie komunikacji”, nastroje były zdecydowanie odmienne od dzisiejszych. Potransformacyjne nadzieje krajów środkowoeuropejskich właśnie się urzeczywistniały, Unia Europejska przyjęła do swojego grona największą do tej pory grupę państw. Mimo uzasadnionych wątpliwości w gronie członków starej Unii, przeważały jednak pozytywne emocje. Po 45 latach politycznego rozdarcia kontynentu postulowane po obydwu stronach zjednoczenie Europy stawało się faktem. Dyskursywnie umacniały je narracje o wspólnych korzeniach cywilizacyjnych i kulturowych, „dwóch płucach Europy” czy też „powrocie do Europy” – w zależności od obranego paradygmatu. Niemal pięć dekad politycznego podziału kontynentu zdawało się już nie mieć znaczenia. Mało kto zadawał sobie pytanie, w jaki sposób wpłynęły one na relację państw byłego tzw. bloku wschodniego do Europy i czy wynikają z tego na przyszłość jakiegokolwiek konsekwencje.

Ówczesny ko-dyrektor poczdamskiego Centrum, Konrad H. Jarausch, stał się pomysłodawcą projektu, którego realizacją zajęli się Gregor Thum i José M. Faraldo. Jego punktem wyjścia był polityczny podział kontynentu europejskiego po 1945 r. i wynikający z niego jednostronny proces integracji europejskiej. Jednostronny, uwzględniający bowiem tylko wąskie grono państw w nim uczestniczących, ale także o zawężonym paradygmacie. Zawężonym o tyle, że niemalże już nieuwzględniającym partycypacji państw zza „żelaznej kurtyny”, ale też ich realnej i dyskursywnej obecności w Europie i w odniesieniu do Europy¹. Pogłębiona historyczna refleksja nad procesem integracji europejskiej w ogólnoeuropejskim ujęciu, czyli także tym obejmującym kraje tzw. bloku wschodniego, stała się postulatem nowego projektu. Jego celem zaś – wypełnienie treścią

¹ Por. G. Thum, *Europa im „Ostblock”. Weiße Flecken in der Geschichte der europäischen Integration*, „Zeithistorische Forschungen / Studies in Contemporary History” 2004, nr 1, s. 379–395, zwłaszcza s. 380.

luki komunikacyjno-percepcyjnej, której po 1989 r. zdawano się nie dostrzegać. W dyskursie zarówno społecznym, jak i naukowym dominowały wówczas prace odnoszące się albo do okresu sprzed 1945 r., kiedy to Europa Środkowo-Wschodnia była aktywnym uczestnikiem ogólnoeuropejskich planów zjednoczenia kontynentu, albo też afirmatywne deklaracje zorientowane na przyszłość².

Projekt badawczy pod kierownictwem Joségo M. Faralda, do którego wkrótce dołączyła dwójka doktorantów: Christian Domnitz i Paulina Gulińska-Jurgiel, obrał inną metodę. Czasowa korelacja startu projektu i rozszerzenia Unii Europejskiej miała tylko wymiar symboliczny; badania nie legitymizowały rozszerzenia w żaden sposób. Ich celem była wnikliwa kulturowo-historyczna analiza wyobrażeń dotyczących Europy w jej środkowo-wschodniej części od okresu powojnia po transformację lat 1989/1991³. Pod ogólnym tytułem projektu kryła się jednak wrażliwość na zróżnicowane narodowo narracje, odbiegające od oficjalnie jednomyślnego politycznego przekazu. Obejmujący niemal pięć dekad okres został podzielony chronologicznie na mniejsze etapy: 1) powojnie i okres lat 50., 2) lata 60. i 70. do momentu podpisania Aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, 3) okres od drugiej połowy lat 70. i lata 80., aż po przełom polityczny w 1989 r. Był to podział poniekąd umowny, gdyż w każdym z projektów obecne były zarówno odniesienia do wcześniejszego chronologicznie okresu, jak i procesów, które nastąpiły później. Swoje uzasadnienie znajdował on jednak na płaszczyźnie empirycznej. W tym kontekście należy podkreślić dwa aspekty. Po pierwsze „Europa” od początku nie była traktowana jako pojęcie normatywne. Jego atrakcyjność kryła się w definicyjnej pojemności. W konsekwencji badanie „Europy” obejmowało wszelkie wyrażane i związane z nią skojarzenia, czy to na płaszczyźnie politycznej, administracyjnej, czy kulturowej. Ich dyskursywność ujęta była w kategoriach „aktów performatywnych”, czyli kolektywnych i powracających na przestrzeni dziejów Europy dyskursów, koncentrujących się w drugiej połowie XX w. szczególnie intensywnie wokół znaczeniowej kategorii „tożsamości”⁴. Po drugie, równie istotny

² Abstrahując od nielicznych tekstów, np. *Evropa očima Čechů*, red. E. Hahnová, Praga 1997; J. Wüstenhagen, „*Blick durch den Vorhang*”: *die SBZ/DDR und die Integration Westeuropas* (1946–1972), Baden-Baden 2001, dominowała narracja odbudowująca/stwarzająca tożsamość zjednoczonej po 1989 r. Europy. Na tym tle wyróżniają się dwie publikacje, które równolegle do startu wyżej opisywanego projektu potraktowały temat w szerszym ujęciu historycznym, włączając do niego obszerną analizę bazy źródłowej: *Europas Platz in Polen. Polnische Europa-Konzeptionen vom Mittelalter bis zum EU-Beitritt*, red. C. Kraft, K. Steffen, Osnabrück 2007 i *Polen denkt Europa. Politische Texte aus zwei Jahrhunderten*, red. P.O. Loew, Frankfurt am Main 2004.

³ Por. J.M. Faraldo, *Einleitung: Europavorstellungen im Ostblock. Zwischen Aneignung und Ablehnung*, [w:] *Europa im Ostblock. Vorstellungen und Diskurse (1945–1991) / Europe in the Eastern Bloc. Imaginations and Discourses (1945–1991)*, red. J.M. Faraldo, P. Gulińska-Jurgiel, Ch. Domnitz, Köln 2008, s. 11–21, zwłaszcza s. 12.

⁴ Por. W. Schmale, „*Die Europäizität Ostmitteleuropas*”, *„Jahrbuch für Europäische Geschichte”* 2003, nr 4, s. 188–214, zwłaszcza s. 203. Por. także W. Schmale, *Geschichte Europas*, Wien 2000, szczególnie rozdział „Europa definieren. Was heißt ‚Geschichte Europas’?”, s. 11–17.

jest fakt, że badania empiryczne nie koncentrowały się na wielkich programowych deklaracjach ideowych. Uwaga członków zespołu badawczego skupiała się na tzw. małych tekstach: wycinkach z gazet, przemówieniach politycznych, osobistych notatkach w listach i dziennikach, a także na materiale graficznym, m.in. mapach czy karykaturach. Tak obrane podejście analityczne pozwoliło wykroczyć poza polityczne konstelacje, alianse i animozje i zbliżyć się do „światów wyobrażonych” mieszkańców „bloku wschodniego”. W tej konstelacji nie bez znaczenia była też kategoria narodu i narodowości, odgrywająca niewspółmiernie większą rolę niż na Zachodzie. Traktowana była jako integralny element własnej tożsamości, na którym dopiero budowano odniesienia do Europy⁵. Jak się okazało, wyobrażona i wyobrażana Europa funkcjonowała tam jako szyfr, za którym skrywała się cała gama znaczeń (globalizacja, modernizacja, wspólnota wartości itd.), obejmujących tęsknoty, oczekiwania, nadzieje, ale także liczne resentymenty⁶. Nierzadko Europa była zbitkiem wyobrażeń o „innym”, pomagającym na zasadzie odgraniczenia wyraźniej zdefiniować bądź też skonsolidować własną tożsamość⁷.

Ale choć polityczny podział kontynentu był punktem wyjścia projektu, to jednak w praktyce badawczej te granice były regularnie przekraczane. Przykładem są refleksje poświęcone wkładowi polskiej myśli politycznej w integrację kontynentu tuż po drugiej wojnie światowej, dyskursom polskich, czeskich i innych środkowoeuropejskich emigrantów w Europie Zachodniej czy też dysydentów, pozostających w nieustannym ponad- i transgranicznym kontakcie z przedstawicielami opozycji innych krajów.

Granice przekraczał też w swojej pracy konsekwentnie zespół badawczy, który przez trzy lata działalności zapraszał do współpracy naukowców zajmujących się podobną tematyką, obejmującą jednak inne regiony. Poza zorganizowanymi seminariami i wykładami najbardziej wymiernym tego przykładem stała się konferencja „Europa w bloku wschodnim. Wyobrażenia i dyskursy”, podsumowana publikacją pod tym samym tytułem. W jej ramach uwzględniono spojrzenia na Europę w Związku Radzieckim, na Ukrainie, w Rumunii, krajach bałkańskich, a także głosy środkowoeuropejskiej emigracji na Zachodzie⁸.

⁵ Kategoria wspólnot wyobrażonych odnosi się w tym kontekście zarówno do „Europy”, jak i „narodu”. Por. B. Anderson, *Imagined Communities. Reflections on the Origin and Spread of Nationalism*, London 1983.

⁶ Europa jako „szyfr” por. H.-G. Haupt, *Die Geschichte Europas als vergleichende Geschichtsschreibung, „Comparativ”* 2004, nr 14, z. 3, s. 83–97, zwłaszcza s. 89.

⁷ Inspiracją była tu publikacja *Europe and the Other and Europe as the Other*, red. B. Stråth, Bruxelles i in. 2000. Por. także F. Dallmayr, *The Ambivalence of Europe. European Culture and its „Other”*, [w:] *Europäische Identität. Paradigmen und Methodenfragen*, red. R. Elm, Baden-Baden 2002, s. 75–91.

⁸ *Europa im Ostblock...* Zob. tamże m.in. teksty: T. Dzjadewyč, *Der ukrainische sozialistische Realismus und der Europa-Diskurs. Die Nachkriegswerke von Oles’ Hončar*, s. 145–163; J. Telbizova-Sack, *Die Balkan-Muslime und Europa*, s. 189–198; D. Petrescu, *Conflicting Perceptions of (Western) Europe. The Case of Communist Romania, 1958–1989*, s. 199–220; C. Petrescu, *Eastern*

Prócz wieloperspektywiczności równie ważnym elementem projektu była koncentracja na aktorach wydarzeń – autorach badanych przez grupę projektową tekstów. Kulminacją tego podejścia była konferencja „Europa w czasach komunistycznych: Świadkowie epoki – mit – pamięć”, która odbyła się w czerwcu 2007 r. w Poczdamie. Przy stole konferencyjnym zasiedli wówczas tacy goście, jak m.in. Peter Bender, Seweryn Blumsztajn, Jaroslav Jakš, Krzysztof Kozłowski, Jan Lityński, Ludwig Mehlhorn, Daniel Passent, Mieczysław F. Rakowski, Petruška Šustrová⁹.

W tak zakreślonych ogólnie ramach każdy z członków zespołu wybrał swoją indywidualną drogę analityczną. José M. Faraldo, badający lata 40. i 50. XX w., skupił się na analizie debat o Europie w ramach dyskursów zarówno partyjnych (PPR/PZPR), jak i emigracyjnych¹⁰. Paulina Gulińska-Jurgiel w swoich badaniach poddała analizie prasę kulturalno-polityczną w PRL, NRD i Czechosłowacji¹¹. Autor niniejszej publikacji, Christian Domnitz, także skoncentrował się na oficjalnych dyskursach, w tym prasowych, uzupełniając je jednak o perspektywę opozycyjną.

Absolwent historii i politologii na Uniwersytecie im. Humboldtów w Berlinie, praktykujący dziennikarz, pasjonat historii i teraźniejszości Europy Środkowo-Wschodniej w ramach pracy trafiającej w Państwa ręce konsekwentnie rozwijał swoje wcześniejsze zainteresowania. W tym konkretnym przypadku oznaczało to połączenie zdolności kompleksowego ujęcia tematu z uwagą dla znaczenia detalu.

Podobnie jak pozostali członkowie projektu, Christian Domnitz pytał o narzacje dotyczące Europy, obejmujące, jak wspomniano wyżej, sferę i oficjalną, i opozycyjną. By to zrealizować, przeanalizował zarówno oficjalnie ukazujące

Europe, Central Europe or Europe? A Comparative Analysis of Central European Dissent and Romanian „Resistance through Culture”, s. 231–249. Wątek emigracji pojawił się m.in. w: T. Lane, *East European Exiles and their Interpretations of the Meaning of Europe*, s. 301–316; J. Łaptos, *Visionen des gemeinsamen Europas. Die ostmitteleuropäische Emigration zu Beginn des Kalten Krieges*, s. 317–339.

⁹ Ten wyjątkowy w swej konstelacji wielogłos nie doczekał się niestety nigdy publikacji książkowej. Raport z konferencji: <https://www.hsozkult.de/event/id/termine-7146> (dostęp 13.07.2020).

¹⁰ Znalazło to wyraz m.in. w następujących jego publikacjach: *Communist Conceptions of „Europe” and the Beginning of the Cold War (1944–1948)*, [w:] J.M. Faraldo, *Europe, Nationalism, Communism. Essays on Poland*, Frankfurt a.M. 2008, s. 111–129; *Das Europa der Gentlemen. Eine polnische Konstruktion des Europäers in den 1950er Jahren*, [w:] *Der Europäer – ein Konstrukt. Wissensbestände, Diskurse, Praktiken*, red. L. Bluche, V. Lipphardt, K.K. Patel, Göttingen 2009, s. 187–206; *Europa war immer dort. Erfahrungen und Bilder im sozialistischen Osteuropa*, [w:] *Nach dem Umbruch. Transformationen in europäischer und globaler Perspektive*, red. S. Steinberg, D.K. Trepsdorf, Ch. Wielepp, Berlin 2011, s. 31–38.

¹¹ Poddając analizie takie czasopisma jak „Polityka”, „Tvorba”, „Wochenpost”, „Szpilki”, „Eulenspiegel”, „Dikobraz” i „Tygodnik Powszechny”. Efektem tego projektu, poza publikacjami częściowymi, stała się książka: P. Gulińska-Jurgiel, *Die Presse des Sozialismus ist schlimmer als der Sozialismus. Europa in der Publizistik der Volksrepublik Polen, der ČSSR und der DDR (1965–1975)*, Bochum 2010.

się czasopisma (przede wszystkim „Polityka”, „Tvorba”, „horizont”), jak i całą serię publikacji drugiego obiegu. W obejmującym obszerną sieć skojarzeń empirycznym bogactwie na czoło wysuwają się kategoria „wspólnego europejskiego domu”, forsowana od połowy lat 80. przez Michaiła Gorbaczowa, oraz kategoria dysydenckiej „Europy Helsinek”, której definicja zamykała się w poszanowaniu praw człowieka i dążeniu do pokoju, czy też wreszcie kategoria „Europy Środkowej” rozumianej jako wspólnota kulturowa w specyficznych narodowych odsłonach. Jednak to nie imponująca ilość ani też rodzaje dyskursywnych odniesień do Europy w różnych przestrzeniach komunikacyjnych konstytuują pracę Christiana Domnitza. Pytaniem, które prowadzi autora przez niemal 400 stron, jest to o ich wzajemne interakcje i konkurencyjność sfery oficjalnej i opozycyjnej. Interesują go wynikające z tego transformacje wyobrażeń na temat Europy, ale również transformacje uczestników tych debat i ich roli w danym państwie. W tych dynamicznych interakcjach autor dopatruje się bowiem funkcji legitymizacyjnych, procesów tożsamościowych, wreszcie antycypacji debat europejskich, które zdominowały przestrzeń środkowoeuropejską po 1989 r. Podobnie jak pozostała dwójka badaczy odkrywa i analizuje on rolę narodowego samookreślenia i tożsamości w odniesieniu do Europy. Kolejnym, poza otwartością definicyjną i szeroką bazą źródłową, wyzwaniem zdaje się na pierwszy rzut oka postulowana przez autora chęć uwzględnienia kontekstów, w jakich powstawały i wybrzmiewały poszczególne publikacje. Jak bowiem można uchwycić przestrzenie komunikacji w państwach o zaostrożonym rygorze cenzorskim i z niemal kompletnie kontrolowaną przestrzenią publiczną? By się do niej zbliżyć, autor odważnie zaadaptował habermasowskie pojęcie sfery publicznej, dywersyfikując je dla potrzeb analitycznych na sferę reprezentatywną i alternatywną. Pierwszą kategorią objął przestrzeń władzy państwowej i jej kontroli nad komunikacją. Drugą subsumował publikacje podziemne i niezależne.

Punkt ostatni. Obfita i różnorodna w swoim charakterze baza źródłowa zawsze jest wyzwaniem dla spójności narracji. Celem zachowania pewnej przejrzystości autor świadomie poddał ją swoistej typologizacji, porządkując źródła w trzy grupy: oficjalnej publicystyki, dogmatycznych narracji komunistycznych w sferze oficjalnej i debat europejskich w prasie podziemnej. Jednak kategoryzując, nie oddzielał ich od siebie, ale obserwował i analizował ich interakcje, by ocenić, jak komunikacyjnie na siebie wpływały, zmieniając istniejące struktury sfer publicznych.

Efektom pracy Christiana Domnitza jest niemal 400-stronicowa publikacja, z imponującym aparatem źródłowym. Nie jest to książka dla niewymagającego czytelnika. Zmusza ona bowiem do nieustannej koncentracji i zaangażowania intelektualnego. Jej treść i narracja są integralnie zakorzenione w niemieckim dyskursie akademickim, co przekłada się na stronę stylistyczną. Jej przełożenie na język polski było bez wątpienia dużym wyzwaniem, z którego jednak tłumacze i redaktor wyszli zwycięsko. Jej zaś lektura będzie dla czytelnika z pewnością dużym zyskiem poznawczym.

Na tym mógłby zakończyć się wstęp do niniejszej książki, gdyby poświęcony był tylko jej treści. Ale tak nie jest i być nie może. Jej autor, Christian Domnitz, zmarł bowiem nagle, w wieku 40 lat, krótko po opublikowaniu niemieckiego oryginału¹². Ukończywszy badania w ramach wspomnianego na początku projektu i po paru stypendiach naukowych, przez kilka lat pracował w dziale naukowym berlińskiego Urzędu Gaucka (BStU). Następnym przystankiem stała się Warszawa. To tam rozpoczął swój kolejny projekt badawczy „Dobre czasy. Pozytywne odniesienia historyczne w perspektywie porównawczej”, który miał realizować w ramach rocznego stypendium w Niemieckim Instytucie Historycznym. Przez pierwsze tygodnie swojego pobytu z zapalem, a jednocześnie przymrużeniem oka opisywał warszawską, teraz już swoją rzeczywistość. Nie dało się przeoczyć, jak bardzo cieszył się z nowego rozdziału swojego życia. Odszedł niecały miesiąc później, 11 listopada 2015 r.

Pracowaliśmy ze sobą trzy lata, znaliśmy się w sumie lat jedenaście. Dzieliłmy rzeczywistość naukową, prywatnie nie wiedząc o sobie jednak zbyt wiele. Tak naprawdę dopiero po śmierci Christiana z rozmów z jego rodziną i przyjaciółmi, z komentarzy zamieszczanych na Facebooku poznałam go na nowo. Obraz uważnego słuchacza, nieustannie szukającego głębi refleksji partnera do rozmowy, jakim do tej pory operowałam, zyskał nowe rysy. Zapalony żeglarz, członek grupy medytacyjnej, nieustrudzony podróżnik, który na swych mniej lub bardziej spektakularnych szlakach pozyskiwał licznych przyjaciół. A potem konsekwentnie o nich dbał.

Publikacja, którą Państwo trzymają w swoich rękach, także jest wynikiem konsekwencji i bez wątpienia również przyjaźni. Christian nie traktował bowiem swojej pracy naukowej tylko na zasadzie zawodowej relacji. Do głębi wnikał w analizowaną rzeczywistość, chłonał jej szczegóły i zaprzyjaźniał się z bohaterami swojej opowieści. Niech lektura tej książki będzie dla Państwa okazją do spojrzenia na naukę przez taki właśnie pryzmat.

Paulina Gulińska-Jurgiel

Berlin, lipiec 2020 r.

¹² Ch. Domnitz, *Hinwendung nach Europa. Öffentlichkeitswandel im Staatssozialismus, 1975–1989*, Bochum 2015.